

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Nowy prezes
warsz. Rady Miejskiej

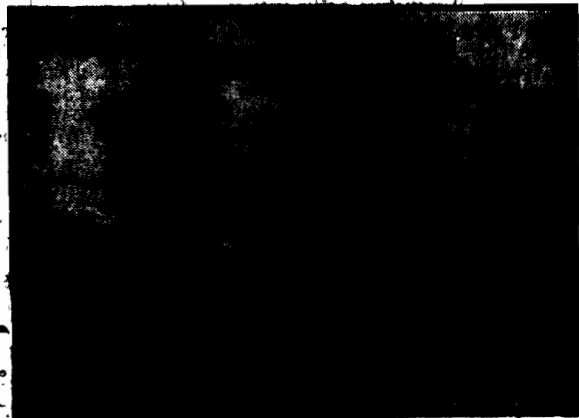


Edmund Jaworowski
(zob. str. 2-ga)

Nowa ofiara czczycielskiej
Rozstrzelanie
eks-officera
w Leningradzie

RYGA. 24.6. Z Leningradu donoszą, że z wyroku trybunału rewolucyjnego rozstrzelano tam b. oficera sztabowego, Lachajewa.

Posel Jugosławii na Zamku



Oczekiwał słońce, aby listy, uwieczniające nowy poseł jugosłowiański, p. Mileutin Jovanovic. Nowy przedstawiciel królestwa S. H. S. w Polsce jest wytrawnym dyplomata. Przed wojną był on chargé d'affaires w Berlinie. Po zerwaniu stosunków z Niemcami został mianowany dyrektorem politycznym w M. S. Z., a następnie sekretarzem generalnym. W roku 1917 został mianowany wicekonsulem spraw zagranicznych, następnie był konsulem generalnym w Danii i Norwegii, wreszcie w Szwajcarii, a jednocześnie występował na terenie Ligi jako delegat Jugosławii.

Zamach na życie admirała japońskiego
w Genewie

zaprotestował mial przed światem
przeciw ujarzmieniu Korei

Wykrycie sprzyśpiewania studentów koreańskich

GENEWA. 24.6. Policja tuż przed wykreśleniem na życie admirała Salto, przewodniczącego japońskiej delegacji na obradach w Genewie konferencji rozbro-

jenową mocarstw morskich. Spisek zorganizowany był przez studentów koreańskich, którzy aresztowano.

Stefana Jaracza odnaleziono
w stanie zupełnego
wyczerpania nerwowego
Znakomity artysta
podda się dłuższej kuracji

LWÓW. 24.6. Po 4-dniowym poszukiwaniu odnaleziono wreszcie wczoraj Stefana Jaracza w jednej z podrzędnych restauracji przy ul. Gródeckiej, w stanie najwyższego podniecenia.

Przeleżono go niezwłocznie do mieszkania dyrektora teatru p. Barwińskiego, gdzie artystę

otoczono troskliwą opieką lekarską. Jaracz uparcie milczy o przyczynach swego tajemniczego zniknięcia, skarży się tylko na przebieganie i mówi o konieczności przerwania pracy zawodowej, celem poddania się kuracji w jednym z sanatoriów krakowskich.

Statek-torpeda
przepląwać ma przez Atlantyk
w ciągu 50-ciu godzin

Próby z nowym typem łodzi motorowej

PARYŻ. 24.6. Ukończono już budowę statku motorowego, który — wedle obliczeń — będzie mógł przepląwać Atlantyk z Brestu do Nowego Jorku w ciągu 50 godzin.

Statek ten, długości 100 stóp, jest szeroki zaledwie 7 stóp, przebiega więc będzie mógł fale morskie z taką samą łatwością, jak torpeda.

SEJM SKŁADA HOLD wracającym do ojczyzny prochom Juliusza Słowackiego

WARSZAWA. 24. VI. Uroczyste posiedzenie Sejmu dla uczczenia prochów Słowackiego, wracających do ojczyzny, odbyło się dziś o godzinie 10 rano. Trybuna prezydyjna — udekorowana krzewami i kwiatami, trybuna mówców — sztandarem, ofiarowanym przez Górny Śląsk. Posłowie w odświętnych strojach, galeria — zapelniona. W momencie, gdy na trybunę mówców wstąpił wicemarszałek Dębski — marszałek Rataj wstaje i słucha przemówienia wraz z całą Izba i galeria stojąc. Wicemarszałek Dębski: Otwieram posiedzenie i zapraszam na sekretarzy pp. posłów Hilarza i Putaka.

Panowie Posłowie! Do ziemi ojców swych wracają prochy Juliusza Słowackiego — na wieczny spoczynek do grobów królewskich w Krakowie. Sejm Rzeczypospolitej, przedstawicielstwo narodu, składa hold przed majestatem „Króla Duchów”, którego uszanowanie jest dla nas obowiązkiem. Prochy Słowackiego, pochodzące z Wawelu, idą do trumny wieszcz narodu, zesłanego w czasach nie wolności dla obrony ducha polskiego. „I poczęło się Jego posłannictwo przejawiać w blasku oświecania i piękności słowa natchnionego. Mowa polska wszystkich wieków, językiem praojców, królów i proroków, rycerzy i pędzących obywateli narodziła się, targła jego sumieniem, przemawiała poprzez żyjących i do wieków — a wszystko — z umiłowaniem dla Polski i przez wierną dla Niej służbę. Wielki obywatel, zapatrzonny w przyszłość narodu, głęboko

wnikał i w zagadnienia polityczne i społeczne... Przy trumnie... niepokojącej... ale która jest świętą arką, łączącą przeszłość z tworzącym się życiem narodu, stała cała Polska, jak gdyby w pragnieniu wzmożenia ducha narodu siłą tajemną, zamkniętą w niej prochów, jakby w oczekiwaniu ideału, bez którego nie ma mocy i wielkości Narodu. A gdy działy przed wielkością Jego błysnęły wszystkie serca polskie i chyliły się głowy, niechże duch Wieszcz wstąpi w naród i da mu wolę dążenia ku wielkiej przyszłości. Po tem przemówieniu wicemarszałek Dębski wezwał posłów do jaknajbardziej szanownego udziału w uroczystościach przeniesienia prochów Wieszczą z przystani wiślanej na dworzec i do udziału w pochodzie na Wawel w Krakowie. Po tych słowach wicemarszałek Dębski posiedzenie zamknął. Po 10 minutach sala opustoszała.

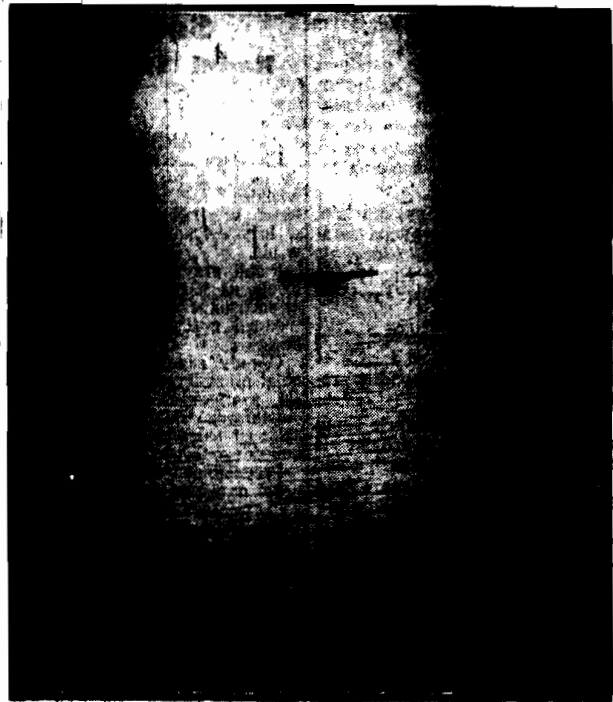
Pan Rozenholc ciągle błądzi nad niesprawiedliwością sądu polskiego Z cynizmem iofano-sowieckim chciałby umoczyć ręce w krwi Kowderdy

MOSKWA. 24.6. B. poseł sowiecki w Londynie, Rozenholc, ilustrując wobec przedstawicieli prasy moskiewskiej proces Borysa Kowderdy, oświadczył, że proces ten był prowadzony ze wszelkich tendencyj. Sąd polski — twierdzi Rozenholc — nie dąży do stwierdzenia jakim sposobem zabójca wszedł w posiadanie rewolweru i kto był współwinnym oraz podlegającym tej zbrodni. — Prokurator w przemówieniu swym bronił mordercy — dowodził dyplomata moskiewski — i usprawiedliwiał go moralnie, obojętny zaś pozwalał sobie na o-

burzające wycieczki przeciw Sowietom, wyrażając przez przewodniczącego tolerowane. — Proces Kowderdy — zakończył Rozenholc — jest dowodem popierającym rosyjskich organizacje monarchistycznych na terenie Polski. Strażacy „im. tow. Wojkowa” w Moskwie MOSKWA. 24.6. Rząd sowiecki uchwalił przemianowanie oddziału strażackiego straży ogniowej w Moskwie na oddział straży ogniowej „im. tow. Wojkowa”.



Chamberlin nad Oceanem



Ilustracja nasza przedstawia jednoplantowiec „Miss Columbia”, na którym Chamberlin odbył lot nad Atlantykiem. Zdjęcie dokonał jeden z dziennikarzy nowojorskich, wzbivszy się na samolocie w chwili, kiedy Chamberlin opuścił lotnisko nowojorskie i wyleciał na Ocean.

CHAMBERLIN przyleci dziś do Warszawy Wylądowanie nastąpi na lotnisku Mokotowskim

Do Warszawy nadeszła dziś rano wieść, iż lotnik Chamberlin i towarzysz jego Lewine — minister spraw zagranicznych Zaleski przyjeżdżają z Pragi Czeskiej do Warszawy. Na lotnisku powitają dzielnych lotników przedstawiciele Rządu, wojskowości, towarzystw społecznych i sportowych. Niezwłocznie po przybyciu Chamberlina i Lewine — minister spraw zagranicznych Zaleski przyjeżdża do Warszawy. Wczorajem Towarzystwo polsko-amerykańskie wydało na cześć lotników raut w salonach Automobilklubu Polski przy ulicy Ossolińskich 6.

Byrd leci do Europy Wczoraj o godz. 9 rano wystartował w Nowym Jorku

NOWY JORK. 24.6. Głośny z lotu nad biegunem północnym kapitan amerykański Byrd, korzystając z poprawy warunków atmosferycznych nad oceanem, postanowił wystartować dziś do lotu przez Atlantyk. Byrd zamierza wzblić się w powietrze o godz. 9 rano według czasu środkowo-europejskiego.

Można już pić w Ameryce Stan Wisconsin zniósł prohibicję

LONDYN. 24. 6. Ciąło ustawodawcze stanu Wisconsin w Stanach Zjednoczonych, uchwaliło zniesienie ustawy prohibicyjnej. Równocześnie ustalono moc piwa na 2,75 proc. alkoholu.

Krwawe starcie policji berlińskiej z demonstrującymi komunistami Kilka osób zranione

BERLIN. 24. 6. Wczoraj późnym wieczorem, w północnej dzielnicy miasta doszło do krwawego starcia między policją a grupą komunistów, demonstrującą na ulicach. Gdy demonstranci nie usłuchali wezwania do rozejścia się, policja użyła broni, raniąc kilka osób, w tym jedną ciężko.

Haussa na giełdzie małżeńskiej w Indiach wschodnich grozi staropanieństwem Hinduskom Ceny mężów rosną gwałtownie

LONDYN. 24. 6. Na słynnej giełdzie małżeńskiej w Hyderabad w Indiach Wschodnich zaplanowała nieopisana panika z powodu gwałtownej wyżłki ceny — zięciów. Na giełdzie tej, dostarczającej mężów wielomilionowej rzeszy Hindusów, do niedawna jeszcze wysokość posagu dla oblubienicy wahała się od 3 — 4 tysięcy złotych. Obecnie kandydaci na zięciów żądają do 40.000 zł., a cena ta rośnie z dniem każdym. Ze względu na społeczne znaczenie w Indiach tej giełdy małżeńskiej, utworzył się komitet obywatelski, który zajmie się oprowadzaniem dalszej haussy i ustabilizowaniem ceny zięciów.

1. The first group of respondents (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting. The second group (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting. The third group (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting. The fourth group (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting. The fifth group (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting. The sixth group (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting. The seventh group (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting. The eighth group (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting. The ninth group (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting. The tenth group (n = 10) was composed of students who had completed the course and were currently employed in a health care setting.

„BÓG WOJNY”

poeta

Wiersze 14-letniego
Napoleona Bonaparte

W archiwach szkoły w Brienne, do której uczęszczał Napoleon Bonaparte, znaleziono wiersz napisany przez wielkiego cesarza Francuzów.

Utwór ten pochodzi z roku 1783, gdy Napoleon był 14-letnim chłopcem i zaczytywał się w bajkach La Fontaine'a. Wiersz młodocianego poety nosi tytuł: „Pies, królik i myśliwy”, opowiada zaś historię głupiego myśliwego i mądrego królika, który dzięki sprytowi uniknął śmierci. Wprawdzie utwór ten nie dodaje wawrzynów do wieńca sławy Napoleona, świadczy jednak, iż jako młody chłopiec-poeta posiadał przyszły cesarz wielką kulturę języka i rozumiał się na poezję.

Młodość następcy tronu



Następca tronu rumuńskiego, ks. Michał syn b. następcy kr. Karola.

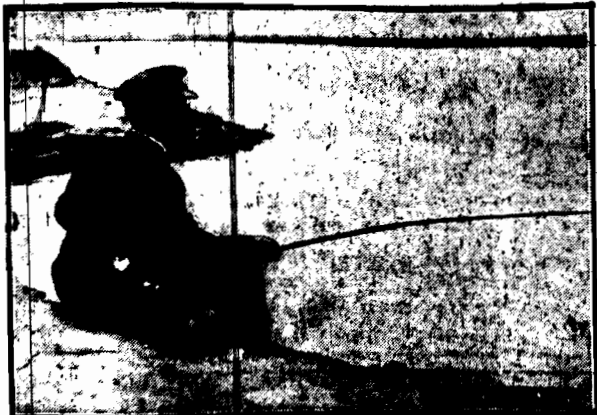
Czytajcie PRZESŁAD SPORTOWY
Cena 30 gr.

Lotne piaski—przyczyna katastrofy



Na plaży kołowej w stanie New York nęcił rozbitek pociąg towarowy. Przyczyną katastrofy były piaski lotne, które w nocy zasypały tor. Większość obsługi pociągu zabiła, lub ciężko ranna.

Rybak — amator



W domu pułku z glizdami, dużo czasu, jeszcze więcej cierpliwości — to wszystko posiadał młody rybak-amator, który po kilku godzinach siedzenia na brzegu Widy wyłowił — stęry kalosy.

SYN PADYSZACHA BEZ ŻON, BEZ PIENIĘDZY, BEZ ZAJĘCIA

Tragedja człowieka,
którego nie nauczono pracować

Policja i sądy budapeszteńskie nie mają zmatrwienia z Jego Cesarską Wysokością księciem Abdulem Kadrem, synem sultana tureckiego, Abdula Hamida.

Jego Cesarska Wysokość Kaczy lat 42, posiada mife, uśmiech niele oblicze, przenikliwe oczy i nieposkromioną ochotę użycia.

Ody przed czterema laty syn sultański przybył do stolicy Węgier wraz z swymi dwiema żonami, dwójkiem dzieci i czarnym eunuchem, uśmiechał się mu świat.

Rodzina książęca zajęła wspaniałe apartamenty w hotelu Carlton; a na srebrnych zastawach wnoszone wyszukane potrawy, nie licząc gąsiorów wina i likierów.

Często do rana dzwoniły kieliszki i z za puszystych kotar wydobywał się srebrny śmiech sultana.

Dostawcy i aferzyści cisnęli się do hotelu, aby ofiarować swe usługi sultańskiej wysokości. Proponowano mu różne interesy, zaczawszy od kupna domów, a skończywszy na mniej lub więcej legalnych małżonkach.

Abdul Kadir kupował pyszne

europiejskie garnitury, kielichy, stare wina i komiki, samochody i powozy.

Zapełniały się jego pokoje kufkami, a konto bankowe stale ułatało.

Wszechpolski Zjazd pracowników cukrowniczych w Warszawie



W Stowarzyszeniu Techników zakończył dwudniowe obrady wszechpolski zjazd pracowników przemysłu cukrowniczego.

Przybyli zjazdowi stanowią: p.p. Budyłowski, Leśniewski, Kozłowski, Szaryński (siedzą), Prokoc, Maciejowski, Kwiatkowski i Rembowski (stoi).

Zjazd przyjął szereg doniosłych uchwał, domagających się reorganizacji przemysłu cukrowniczego, zabezpieczenia materialnego redukowanych pracowników i t. d.

ŁOWY NA LUDZI

urządza sobie oblakaniec
zbiegły z szpitala w Szczecinie

Władze pruskie rozpisaly listy gończe za niejakim Wilhelmem Heizwebellem, pensjonariuszem domu oblakanych w Szczecinie. Chory, wydobywszy się z zamknięcia, dopuścił się szeregu zbrodni.

Zaszył się w zarośla otaczające drogę wiodącą do miasta i urządzał sobie polowanie na ludzi.

Przechodziła właśnie tamtędy para narzeczonych — Fryderyk Wussow, urzędnik bankowy i Emma Frisch. Z zarośli padły strzały, trafiając w głowę Wussowa.

Na widok brojącego w krew człowieka, wyskoczył oblakaniec z ukrycia, ukłonił się struchlałym narzeczonym i oświadczył:

— Pani, proszę mi przebaczyć

te drobna nieprzyjemność, jaka ją spotkała.

Przekonawszy się, że Wussow już nie żyje, zaśmiał się z zadowolenia i znikł w krzakach.

Za chwilę padł znów strzał, tym razem mierzył warjat do łonej pary ludzi.

Było to małżeństwo, które wracało do domu z roboty.

Kula zranila mężczyznę w ramię. Oblakaniec zjawił się przed przerażonymi napadem ludźmi, wydając okrzyk:

— Ręce do góry, oddać pieniądze!

Zrabował biedakom 2 marki 40 fenigów, a na pożegnanie zagroził:

— Całe Niemcy zrabuje, a mieszkańców wystrzelam, potem zaś wyjadę do Ameryki i będę tam żył jako milioner.

Pomimo pościgu oblakaniec nie zdołał uciec. Zachodził więc o bawę, iż łowy na ludzi nie usta-

Morderca żony, którą zabił uderzeniem noża

skazany na ciężkie więzienie

W domu dróżnika kolejowego Malowańca, opodal wsi Budy Grzybek (pow. błoński) siadano właśnie do kolacji, gdy wtem wtem ktoś zapukał do okna.

Wszyscy zerwali się na równe nogi, nie wiedząc dlaczego tknęli jakimś złem przeczuć.

W drzwiach ukazał się sąsiad Malowańców, Stanisław Grudkowski. Był bardzo poruszony.

— Chodźcie ze mną, bo na planie musiało się stać coś niedobrego — rzekł. — Słyszałem okropny krzyk jakiejś kobiety: O Jezu drogi! Mamusi kochana! — wołała rozdzierającym głosem.

Z domu Malowańców ruszono w kierunku tajemniczego krzyku. W odległości kilkuset kroków znaleziono na planie zwłoki młodej kobiety, pławiąc się we krwi. Opodal leżał zakrwawiony nóż.

Posłano po komendanta miejscowego posterunku, który dokonał oględzin trupa. Gdy policjant wrócił na posterunek, celem sporządzenia protokołu, zastał tam jakiegoś mężczyznę. Miał on na ubraniu krwawe plamy.

— Nazywam się Konstanty Sieciecki, przed chwilą zabiłem na planie swoją żonę — rzekł nieznajomy.

Podjęte w tej sprawie śledztwo przywiodło Śledzieckiego na ławę oskarżonych w sądzie okręgowym.

Przewód sądowy wykazał, że oskarżony tyraniował żonę, która go wreszcie opuściła.

Najbardziej uroczą z uroczych CORINNE GRIFFITH

skarży się
na „ciężki los“ gwiazd filmowych
Kandydatki na „gwiazdy“ grające w tenisa
I jeżdżące konno!

Piękna Corinne Griffith powiada, że trudno zostać gwiazdą filmową.

— Niemna dzie, adaje się, młodej dziewczynie, która nie pragnie zostać gwiazdą filmową. Młode panie przedstawiają sobie tę sprawę znacznie prościej, niż jest w rzeczywistości. Są one przekonane, że wystarczy w czarownej tualii zależeć wspaniałą linizyną przed atelier, uśmiechnąć się pięknie, zagrać coś nie co... i już się jest gwiazdą.

Rzeczywistość przedstawia się zupełnie inaczej. Przy pierwszej próbie następuje rozczarowanie. Młoda aspirantka zaczyna się powołać orientować. Nie sili fizycz-

nych i nerwowych wymaga jej zawód, w którym trzeba stawiać czoło niepogodzie, szaradzie, upałom i oślepiacemu światłu reflektorów kinematograficznych.

A ile razy w filmie sensacyjnym czyhają niebezpieczeństwa, ile strachu trzeba przezwyciężyć!

Jakież są momenty pozytywne? Jakże właściwości należy kultywować, by zrobić tak zwaną karierę?

Nie będę mówiła tu o aktorskich zdolnościach i fotogenicznej twarzy, gdyż jedno i drugie jest w karierze filmowej nieodzowną koniecznością. Mojem zdaniem, obok tych dwu war-

gwiezda lub aspirantka na gwiazdę musi posiadać naturalny wdzięk i swobodę ruchów. Kobieta, która nie ma wdzięku i prostoty, nigdy nie nabeędzie tych właściwości, ta zaś, która przyimoty te posiada, musi je, jako aktorka filmowa, ustawicznie ćwiczyć i doskonalić. W tym celu konieczne jest kultywowanie sportów, które wysubtelniają poczucie rytmu i dają równowagę ducha. Radzę wszystkim kandydatkom na gwiazdy i wszystkim młodym gwiazdom, by grały w tenisa, uprawiały gimnastykę rytmiczną i jeździły konno. Stwierdzam na podstawie własnego doświadczenia, że porusza nia dobrego wierzchowca szkola i rozwija poczucie rytmu.

DWA LATA na koniu

Rekordowy raid
meksykańskiego majora

Podczas gdy obie półkule świata entuzjazmują się Lindberghem i Chamberlinem za ich lot przez ocean, jeźdźcy amerykańscy święcą największy rekord konnej jazdy, jaki zna historia sportu.

W tych dniach przybył do Buenos Aires major armii meksykańskiej, Harry Brown, po dwuletniej podróży wierzchem.

Dnia 12 czerwca 1925 r. wyruszył H. Brown konno z stołecznego Meksyku. W listopadzie tego roku dotarł do Panamy, gdzie musiał zastrzelić swego wierzchowca; wyczerpane bowiem długą podróżą zwierzę nabawiło się nieuleczalnej choroby.

Brown przesiadł się na drugiego wierzchowca i ruszył w dalszą drogę.

Ody przybył do Valparaiso, padł mu koń z wycieńczenia i trudów.

Z Valparaiso do Buenos Aires Brown odbył podróż na trzecim koniu.

Ołbrzymi ten raid zamierza po wtórzyć nieustraszone jeźdźce i za kilka dni rusza do Rio de Janeiro, przez Argentynę, Paragwaj i Brazylię.

Niezwykli goście na plaży w Warszawie



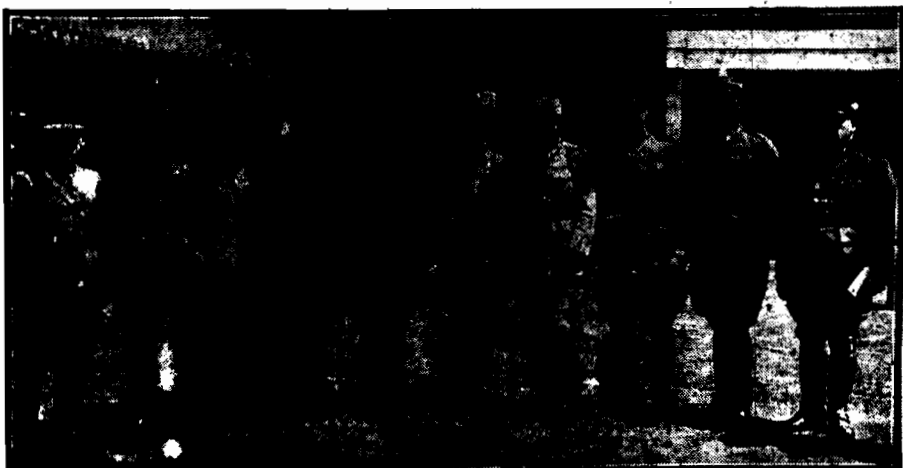
występująca w Warszawie w „Nowościach“ znakomita para baletowa czeska p.p. Pirnikowych ćwiczy się na plaży warszawskiej w swych tanecznych trickach.

Kwiaty na kapeluszu



zyskują coraz większe prawo obywatelstwa. Oto najnowszy model letniego toczka, przybranego kwiatami.

TURNIEJ JEZDZIECKI W ANGLJI



Grupa oficerów, uczestniczących w turnieju. Na zdjęciu przedstawiciele: Polski, Anglii, Włoch, Francji, Szwecji, oraz wolnego państwa Irlandii; wśród nich pani Hassel Bolch z Rosnagari.

O czym ojcowie miasta radzili w ubiegły czwartek?

O mleku, policji, nowych ławnikach i piekarni mechanicznej.

Po sprawdzeniu listy obecnych i odczytaniu protokołów przewodniczący udzielił głosu r. Wasilewskiemu, który uzasadniał nagły wniosek kilku radnych, zdających do uchwały poprzedniej uchwały Rady Miejskiej, zezwalającej na otwarcie sklepów z makiem w ciągu kilku godzin w niedzielę. Mówca uzasadnia konieczność zamknięcia tych sklepów w niedzielę, tłumacząc, że należy pracownikom przysłać odpoczynek niedzielny. Należy również mieć wzgląd na uczucia religijne.

R. Lifszyc opowiada, dowodząc, że chyba rząd dba o uczucia religijne, a jednak ustawa zezwala na sprzedaż w niedzielę kwiatów i mleka. Tymczasem wnioskodawcy chcą zezwolić na sprzedaż kwiatów, a nie pozwalają na sprzedaż mleka.

R. Jajłowski zbija dowody r. Lifszyc, wskazując, że w sklepach z makiem zapewne będą w niedzielę sprzedawane również inne produkty. Policja nieprawie pracuje i zezwala, by w niedzielę sprzedawano w sklepach z tylnych wejść.

Wykazuje się obawą dyskusji, poświęcając zresztą więcej policji, niż mleku, przyciemniając Radni Lifszyc i Flomenbaum stają w obronie policji, uważając, że policja nawet zbyt dobrze pracuje. R. Flomenbaum nawet bardzo się przejął zarzutem r. Jajłowskiego pod adresem policji i domagał się zapamiętania do protokołu, że r. Jajłowski powiedział, iż policja w Białymstoku nie pracuje. Mówca stawia wniosek: przejąć do porządku dziennego nad nagłym wnioskiem r. Wasilewskiego i tow.

Wniosek r. Flomenbauma upadł, gdyż uzyskał 9 głosów, przeciwko głosowało 18, wstrzymało się od głosowania 5 radnych. Wniosek r. Wasilewskiego i tow. uzyskał 18 głosów, przeciwko głosowało 9, wstrzymało się od głosowania 3 radnych.

Sprawy obywatelskie i sprawę zwrotu pracownikom miejskim potrąca procentowych z uposażenia zatwierdzono bez dyskusji.

Ławnik Parfjanowicz odczytał wniosek Magistratu o wydzielenie jednej listy kandydatów; zgodni z rezerwy placu w Parku 3 Maja na budowę strzelnicy za roczną opłatą 300 zł.

Radny Godyński uważa, że należałoby zwaloryzować opłatę w mocnej walucie. Ostro odprawił r. Godyńskiemu dając radny sekretarz prof. Kallendo, wskazując na niewłaściwość jego wniosku tak ze względu na osobę kontrahenta i doniosły cel. Zw. Oficerów Rezerwy, jak i ze względu na konieczność zachowania zaufania do naszej własnej waluty państwowej.

Po tem przemówieniu wniosek Magistratu zostaje przyjęty bez zmian.

Jako następny punkt figuruje w porządku dziennym wybór uzupełniający 2 ławników Magistratu. Przewodniczący odczytuje przepisy wyborcze i poucza radnych o szczegółach technicznych głosowania.

R. Lifszyc składa wniosek, by ze względu na bliskie rozwiązanie Rady Miejskiej zaniesiono dodatkowego wyboru 2 ławników. Wniosek ten następnym: podpisałi oprócz pozostałych radnych żydowskich także radni Karol Hepner, R. Wiczorek i K. Kosiński, z zaznaczeniem, że z tych względów podpisali radni nie biorą udziału w głosowaniu.

R. Flomenbaum oświadcza, że nie wierzy w bliskie rozwiązanie Rady Miejskiej przez władze (r. Kallendo: Sami się rozwiązali!) i nie będzie brał udziału w wyborach uzupełniających Magistratu. Przewodniczący zarządza przerwę. Podczas przerwy w kulisach rojno i gwaro. Publiczność, urzędnicy miejscy i prasa mówią przypuszczenie co do wyniku wyborów.

Po przerwie, przewodniczący oświadcza, że wniosek r. Lifszyc o zaniechanie wyborów nie może być poddany pod głosowanie jako sprzeczny z dekretem o samorządzie, ponieważ dekret ten postanawia, że w razie ustąpienia ławników należy dokonać wyborów uzupełniających.

R. Lifszyc: W takim razie sprzecznym z dekretem było również to, że w przeciągu 3 lat brak było w magistracie jednego ławnika i że w ciągu ostatnich kilku miesięcy brak było dwóch ławników!

Prezes Filipowicz: Te właśnie teraz naprawiamy!

Zgodnie z regulaminem przewodniczący powołuje do komisji wyborczej najmłodszego wiekiem radnego Flomenbauma i najstarszego Mielkiewicza. Komisja zasiada przy stole magistratu. Prezydent wraz z ławnikami opuszczają swoje miejsca. Ktoś rzucił pogłosom uwagę: Magistrat ustępuje...

Całe te uroczyste przygotowania okazują się jednak zbyteczne, ponieważ zostaje zgłoszona tylko jedna lista kandydatów; zgodni z regulaminem odpada zatem konieczność głosowania. W ten sposób na ławników zostali bez głosowania wybrani p. p. Franciszek Godyński i dr. Adam Kozubowski. Komisja wyborcza po jednomyślnym „urządowaniu” opuszcza okupowane miejsca. Radny Godyński na zapytanie prezesa Filipowicza oświadcza gotowość pełnienia obowiązków ławnika Magistratu.

Następnie prezydent Szymański referuje sprawę wydelegowania przedstawicieli miasta na Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Banku Polskiego. Po rofarcie prezydenta nagle następuje jakby odcięcie

całej Rady Miejskiej. Nikt nie zabiera głosu. Przewodniczący rozmawia szeptem z członkami prezydium.

Ogólna śpiączka przerywa r. Kosiński: Albo idziemy spać albo...? R. Karol Hepner: Czy już zamknięte posiedzenie, panie prezydent?

Prezes odpowiada, że naradza się właśnie, czy nie byłoby lepiej wydelegować oprócz przedstawiciela Magistratu także reprezentanta Rady Miejskiej.

Jeden z radnych zgłasza kandydaturę prezesa Filipowicza. Radny Karol Hepner: Proponuję radnego Flomenbauma!

R. Flomenbaum: Ja zdejmuję swoją kandydaturę. Rada wydelegowała prezydenta Szymańskiego i prezesa Filipowicza.

Sprawa stałego urzędowania ławnika Rybołowicza i przyznania mu odpowiednio zwiększonego uposażenia zdjęto na prośbę prezydenta Szymańskiego z porządku obrad. Jak tajemniczeni zapewniają, stało się to wskutek nieumiejętności osiągnięcia porozumienia w łonie Magistratu co do tej sprawy.

Po wyzerpaniu porządku dziennego uchwalono nagłość wniosku grupy radnych o uruchomienie piekarni mechanicznej.

Prezydent Szymański dziwi się, że ci sami radni, którzy przed 3

miesiącami zwalcza i odrzucał projekt mechanicznej piekarni, obecnie sami podpisali taki wniosek. Prezydent informuje, że prywatna inicjatywa już poczyniła kroki w celu urzeczywistnienia w Białymstoku projektu piekarni mechanicznej.

R. Flomenbaum: Dziwię się, że prezydent się dziwi, iż radni w ciągu 3 miesięcy zmieniają swe poglądy. U nas radni zmieniają poglądy w ciągu pół godziny. Mówca przytacza na udowodnienie kilka przykładów i proponuje odesłanie wniosku do Komisji Budżetowo-Finansowej dla opracowania.

Po przemówieniu r. Lifszyc zabiera głos r. Jajłowski: Ja byłem przeciwnikiem tej piekarni, a teraz jestem jej gorącym zwolennikiem. Mówca tubalnym głosem energicznie długo wyraża, śmiejąc się, swoje przeciwnictwo, głosując za wnioskiem.

Rada uchwała odesłać wniosek do Komisji Budżetowo-Finansowej, wyznaczając jej jeden miesiąc na opracowanie szczegółowego planu.

Po zatwierdzeniu tej sprawy posiedzenie zostaje zamknięte. Radni rozchodzą się, omawiając wyniki wyborów ławników. Niektórzy radni winoszą r. Godyńskiemu z okazji ponownego wejścia do magistratu przewie znówu w skład Magistratu.

Miejska Rada Budowlana

Zgodnie z propozycją Okręgowego Dyr. Robót Publ. Magistrat uchwalił powołać miejską Radę Budowlaną w składzie: naczelnika wydziału technicznego inż. Szplkowski, inż. Rybołowicza, inż. Palarczyka i inż. Pappę.

Wybory w Choroszczy

W Choroszczy odbędą się wybory do Rady Miejskiej 29 bm., a do Rady Gminnej 26 bm.

Podatek od sztydów.

Magistrat rozesłał już nakazy na podatek od sztydów na r. b. Zapłacić należy ten podatek do 30 bm., jednakże odesłki biegną tylko od 15-go czerwca.

Gradobicie w pow. Wołkowskim.

W dniu 22 bm. padał w części powiatu wołkowskiego przez pół godziny grad o średnicy 7 cm., który wyrządził lokalne szkody w zasiewach, ocenione na kilkanaście tysięcy złotych.

Katastrofalna burza.

W powiecie kolneńskim nagle burza z gradem wywołała szaleńcze w zaniżeniach, szczególnie w gminie Łysa, dochodzące do 90 proc. wszystkich zjawień. Poza tem od pioruna spalły się we wsi Murawy, gm. Reginiec, pow. kolneński, zabudowania gospodarcze wraz z inwentarzem i dom mieszkalny, należący do czterech gospodarzy. We wsi Pluty spłonął również dom Franciszka Mocarskiego.

Komunikat.

Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa w Białymstoku (w Antoniku), przyjmuje nowych uczniów do I-zej kl. na wydziały: włókienniczy, drzewny i metalowy. Zapisy do dnia 29 czerwca r. b., egzamina sprawdzają dn. 30-go czerwca, 1 i 2 lipca r. b.

SILVON MOTOR

WCHOLEKINAZAN
CH- NIEMOJE WIKIEGO
KAMIENIE
ZŁOCIOWE
GHOROSY
WATROBY
ARTRETYZM
LECZY
HINNECHO
ROBY-NATLE
ZŁEZ-PRZE
MIANY-MA
TERJI-WW
NOWY WATOWARZAWATEL 304-96

APOLLO

Dziś wielka sensacja!
Początek o g. 7, 830 i 1030
Obraz, który jedynacy w swoim rodzaju zalety artystycznych filmów: świetna sytuacja, rozrywkowa wystawa, sądzona efektownie i przed wszystkim znakomita obsada aktorów

MARCELLA ALBANI

uwielbiana bóstwo świata filmowego
jako zazdrosna żona

MADY CHRISTIANS

w roli kuszącej pięknej uwodzicielki
wspaniałym 10 aktowym filmie p. t.

„ROMANS

W
„SLEEPINGU”

Wybitne dzieło sztuki kinematograficznej
Na scenie TEATRU „RAJSKI PCAN” Pod kier. B. Orlińskiego

GDY MAŻ PRZESZKADZA

Trójkąt małżeński w 1 akcie
CZĘŚĆ 2-ga
TO PÓJDZIE PIORUNEM
Z udziałem całego zespołu i publiczności

Mecz lekko-atletyczny.

Mający się odbyć w dniu 18-go bm. mecz lekko-atletyczny pomiędzy Z. K. S. e Spartę, oraz mecz piłki ręcznej - drużyn żeńskich Z. K. S. - Jutrzenka (druż. Żyd. Gimn. Społ.), odbędzie się dnia 26-go czerwca r. b. na boisku w Zwierzynku.

W ucieczce od życia

W dniu 20 bm. mieszkanka m. Wołkowska Maria Piaszczyńska usiłowała pozabawić się życia za pomocą szaty 3 łytek amoniaku. Przyczyna - nieporozumienia i awantury z mężem.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że po niżej wymienionych zmarłych otwarte zostało postępowanie spadkowe:

596 Tyli Szołkowskiej, współwłaścicielce nieruchomości hipotecznej „Białystok 457”.
597 Domianku Crede właścicielce nieruchomości hip. „Pokańsko lit. M”, pow. Białostocki.
598 Janiku Kawonoki współwłaścicielce nieruchomości hip. „Białystok 400”.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 12-go października 1927 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się zgłosić pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 23 III 1927 r.

Dr. M. Kacnelson

chirurg i weterynarz
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Dr. L. Kryński

chirurg, weterynarz, lekarz i higienista
Leczenie, zabiegi i operacje
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Uroczystości Ostrobramskie

W dniu 2-go lipca r. b. odbędzie się uroczystość obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie, na którą to uroczystość delegują z całej Polski liczne rzesze pielgrzymów.

Uroczystość dekoracji Krzyżem Zasługi.

W poniedziałek na podwórzu Województwa odbędzie się udekorowanie Krzyżem Zasługi pp. nadkom. Wojtowicza i st. przed. Piarso.

Dekoracji dokona p. wicewojewoda w obecności Naczelnika p. Kwiatkowskiego, Komendanta wojewódzkiego Charlemagne i plutonu policji.

Na kolonie letnie

Dowiadujemy się, że dziś wyjeżdża drugi transport dzieci do kolonii letniej w Krzywku, zorganizowanej przez Towarzystwo Eugeniczne.

Zarząd Telefonów Białostockich P.A.S.T.

Podaje do wiadomości PP. Abonentów, że z dniem 1 lipca 1927 roku wchodzi w życie

Nowe Taryfy Telefoniczne,

zatwierdzone przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów (Dz. Ust. R. P. Nr. 55 z dnia 23.VI-27 poz. 487).

Kategoria I, abonament prywatny za opłatą kwartalną zł. 60.
" II, " zbiorowy " " " 84.
" III, " publiczny " " " 108.

Pozostałe opłaty abonamentowe (za operaty dodatkowe, dzwonki, słuchawki, gniazda, odległość i t. p.), obowiązujące w 1-szem półroczu 1927 roku z dniem 1-go lipca br. podwyższa się o 10 procent.

Opłaty wstępne jednorazowe dla nowoprzyłączanych abonentów zostają obniżone z 250 na 200 zł. 984

Zgubiono w rejonie Rynku Kościuszki książkę czekową banku „Amerykan-Express Company”. Czek wystawiony na imię p. Aleksandra Grawa, nie są podpisane i wobec tego nie mają wartości. Uosobny znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem do p. M. Buczkowskiej, ul. Sienkiewicza 5. 980

Poszukuję w celu kupna dla angielskiej firmy około 100 szt. ang. balli, może być również w mniejszych ilościach. 955
Łask. oferty kierować do firmy: G. Soppart, Toruń-Mokro.

ODCISKI

KLAWIOL

ŚWIATOWEJ SŁAWY
SAMOCHODY
FIAT-FIAT
Solidnej budowy — dostępne w cenie.
Reprezentacja w Białymstoku,
Rynek-Kościuszki M. 1, tel. 68.

Plandeki
sprzedaje najtaniej wytwórnia
A. Malanowski
Warszawa, Nowy Świat 53.

Dr. Aleksander Garwicz
Specjalność choroby skóry, wenerologicznej, przedwrotności promieniemi
Rentgena i lampy kuracyjnej.
Przyjmuje od godziny 10 do 11 i od 5 do 6
Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 3-45.

Dr. Neumark
Choroby wenerologiczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-06. (ul. Niemiejska)

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczaniem do domu — 22 zł. 50 — z dostarczaniem do biura — 22 zł. 50 — z dostarczaniem do biura i z dostarczaniem do domu — 22 zł. 50. Ogłoszenia tabelaryczne: za pierwszą kolumnę — 50 groszy, za każdą następną — 30 groszy, za każdą następną — 20 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne: za pierwszą kolumnę — 50 groszy, za każdą następną — 30 groszy, za każdą następną — 20 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne: za pierwszą kolumnę — 50 groszy, za każdą następną — 30 groszy, za każdą następną — 20 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne: za pierwszą kolumnę — 50 groszy, za każdą następną — 30 groszy, za każdą następną — 20 groszy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Druckarnia HESZONOWNIKA, Białystok, Lipowa 25. — Tel. 2-88.